

Spis treści

Od Wydawcy	5
Rozdział I	8
Rozdział II	84
Rozdział III	202
Epilog	303
Postłowie	319

Oryginalna wersja świadectwa Calka Perechodnika – mieszkańca Otwocka, policjanta żydowskiego w tamtejszym getcie. Tekst zawiera oskarżenie narodu niemieckiego, jednocześnie polskiego i żydowskiego. Autor bierze również na siebie dużą część odpowiedzialności za śmierć swojej żony i dwuletniej córki. Nakreśla postaci znanych mu Polaków i Żydów. Bezwzględnie obnaża ich słabości i wady, które doprowadziły do społecznego przyzwolenia na zaistnienie tak nieludzkich sytuacji. *Spowiedź* została spisana w roku 1943, a jej autor nie doczekał wyzwolenia.

Policjanci wprowadzają własnych ojców, matki do wagonów, sami zamykają drzwi na zasuwę, jakby przybijali gwoździe do wieka trumny jeszcze za życia. Tempo pracy szalone, ucisk w skroniach, nieznośny ból w sercu i jedna idea: zaraz zabierzemy żony z dziećmi i uciekniemy z tego przeklętego placu. Jeden policjant wręcza ojcu swemu truciznę, a jego braciszek, śliczny szesnastoletni chłopak krzyczy i płacze: „Żygmunt, Żygmunt, a dla mnie”. Jak mrok zapada, wszystkich już załadowano. Niemcy dochodzą do żon policyjnych, zaczynają je segregować, dzieci nie będą zwolnione!

Calek, Calek, co mam robić?

Zygmunt, co mam robić?

Mojsze, co mam robić?

Mężowie nasi, co mamy robić?

Nieprzytomny chwytam Aluškę, krew krwi mojej i odstawiam na bok. Stoi sama, zdziwiona, głodna i śpiąca. Może nie rozumie, czemu ojciec, taki dobry zawsze dla niej, zostawia ją samą, w ciemnościach. Stoi i nie płacze, tylko oczy się świecą, te oczy, wielkie oczy!

Calek Perechodnik, Spowiedź